

Portal Województwa Lubuskiego



Krew za pomidory



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -26 lipca 2018 godz. 09:32

W czwartek, 26 lipca z inicjatywy marszałek Elżbiety Anny Polak pod urzędem marszałkowskim zaparkował autobus Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa. Tym razem zgłosiły się 43 osoby. Z różnych przyczyn bezcennym darem mogło podzielić się 37 osób. Łącznie

zebrano 16,5 litra krwi. - Ta krew może uratować czyjeś życie. Dziękuję wszystkim za udział w akcji - mówi marszałek Elżbieta Anna Polak. W marszałkowskich akcjach oddano już 253,35 l krwi.

- Od lat wspieramy ideę krwiodawstwa i transplantacji. Nie mam wątpliwości, że warto jest oddać taką niewielką część siebie, żeby uratować czyjeś życie. To niecałe pół litra krwi może pomóc nawet kilku osobom - wyjaśnia marszałek Elżbieta Anna Polak.

DZIĘKUJEMY!

Zasada tej - kolejnej już akcji krwiodawstwa jest prosta. Oddajemy krew, w zamian dostajemy pomidory. Skąd ten pomysł? - Latem dzielimy się tym co najlepsze. Krew jest bardzo potrzebna w lubuskich szpitalach. Więc naszym dawcom chcemy także podarować symboliczny i zdrowy prezent - tłumaczy marszałek Elżbieta Anna Polak. Na krwiodawców czekał także klasyczny pakiet z czekoladami. Wszystko w komfortowych warunkach - w klimatyzowanym krwiobusie, na wygodnych fotelach, w pozycji półleżącej. Pełen relaks, a przy okazji dobry uczynek.

W wakacje krwi potrzeba szczególnie

Latem spada liczba krwiodawców. Ale krew podczas wakacji jest w szpitalach szczególnie potrzebna. Powód? Urazy, wypadki i choroby wakacji nie mają. Stąd już tradycyjna lipcowa akcja zbiórki krwi przed Urzędem.